

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 14 Stycznia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 stycznia.

Jego CESARSKA Mość, przy wystąpieniu w pochod, dnia wczorajszego, Leyb-Gwardyi półku strzelców, znalazłszy w nim we wszystkich częściach należyty porządek, oświadcza Swoje podziękowanie Dowódcemu Korpusem Gwardyi Jego CESARSKIM Wysokości Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, iako też Na y w y ż s z e zadowolenie Naczelnikowi 2giey Gwardyjskiej piechoty dywizyi, Jenerał-porucznikowi, Ułaszakowemu 1mu, Dowódcemu 4tą piechą brygadą Gwardyi, Dowódcy Leyb-gwardyi, półku strzelców Jenerał-maiorowi Poleszczemu 1mu, Dowódcem batalionowym, Półkownikom: skrzydłowemu Adjutantowi Baronowi Frydrychowi 4mu, i von Molterowi, oraz wszystkim PP. Sztaba- i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

— Przez rozkaz dzienny z dnia 29 grudnia z. r., Jego CESARSKA Mość oświadcza szczególne Swoje zadowolenie: skrzydłowemu Adjutantowi Leyb-gwardyi konnego półku Sztaba-Rotmistrzowi, Xięciu Dothorukiemu, za należyte wypełnienie obowiązku przez J. C. M. danego mu polecenia.

— Jego CESARSKA Mość, przy wystąpieniu w pochod Leyb-gwardyi ułańskiego półku, i 2giey Artylleryjskiej brygady, znalazłszy w nich we wszystkich częściach, należyty porządek, oświadcza Swoje podziękowanie Dowódcemu Korpusem Gwardyi, Jego CESARSKIM Wysokości, Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, iako też Na y w y ż s z e zadowolenie Dowódcy 1go rezerwowego Korpusu jazdy, Jenerał-adjutantowi, Depreradowiczowi, Naczelnikowi lekkiej gwardyjskiej Dywizyi jazdy Jenerał-Adjutantowi, Czyczerynowi 1mu, Jenerał-Maiorom: Dowódcy jazdy brygady teyże dywizyi, Hrabieciu Nosticowi, Dowódcem gwardyjską Artylleryą Sumarokowu, Dowódcy Leyb-gwardyi 2giey artylleryjskiej brygady Stukowskiemu, Dowódcy leyb-gwardyi Ułańskiego półku Alferjewu, Dowódcem dywizyonowym: Półkownikowi Xięciu Bagrationowi 1mu i Dowódcemu Rotmistrzowi Stroiemu 2mu, Dowódcem leyb-gwardyi Artylleryjskich kompanii, Półkownikom: bateryjnym: Nru 5go, Maykowu 1mu, Nru 4go Sywersowi i lekkiej Nru 2go Kozłainowu, oraz wszystkim PP. Sztaba- i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

— Jego CESARSKA Mość szczególniejszą Swoją oświadcza wdzięczność, Jenerał-Feldcaymstrzowi, Jego CESARSKIM Wysokości, Wielkiemu Xięciu, MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, i Na y w y ż s z e zadowolenie Jenerał-Maiorom: Dowódcemu Artylleryą Gwardyi Sumarokowu i Dowódcy Leyb-gwardyi 2giey Artylleryjskiej brygady Stukowskiemu, oraz wszystkim PP. dowódcem kompanii, za odznaczający się pośpiech w postawieniu tey brygady w niedłuższym przeciągu czasu, iak we trzech tygodniach, na stopie wojenney i przygotowanie oney do wystąpienia, co Jego CESARSKA Mość przypisuje niezmordowanej ich gorliwości, oraz troskliwemu zarządowi powierzonych im części.

— Jego CESARSKA Mość, przy wystąpieniu w pochod Leyb-gwardyi huzarskiego półku, znalazł-

szy w nim we wszystkich częściach należyty porządek, oświadcza Swoje podziękowanie, Dowódcemu korpusem Gwardyi, Jego CESARSKIM Wysokości, Wielkiemu Xięciu, MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, iako też Na y w y ż s z e zadowolenie: Dowódcy 1go rezerwowego korpusu jazdy, Jenerał-Adjutantowi, Depreradowiczowi, Naczelnikowi Dywizyi lekkiej jazdy Gwardyi Jenerał-Adjutantowi Czyczerynowi 1mu, Dowódcemu 2gą brygadą teyże dywizyi Jenerał-Maiorowi Stawitskiemu 1mu, Dowódcy Leyb-gwardyi huzarskiego półku Jenerał-maiorowi Baronowi Arbs-Hofenowi; Dywizyonowym Dowódcem Półkownikom Mussin-Puszkiniowi i Dowódcemu Łańskiemu, oraz wszystkim PP. Sztaba- i Ober-Oficerom; a niższym rangom daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego. (R.I.)

Sankt-Petersburg dnia 6 stycznia.

Do Nru 325 i 326 gazety naszej 1830 roku przydane było szczegółowe opisanie wypadków, które zaszły w czasie buntu Warszawskiego i które po nich nastąpiły *). Teraz udzielamy Czytelnikom naszym treść wiadomości, otrzymanych od onego czasu, a dochodzących do dnia 3 stycznia (22 grudnia).

Rząd tymczasowy stara się śpiesznie uformować straż narodową, ale zdaje się, że działania jego nie odpowiadają życzeniom przywódców buntu. Opóźnienie to pochodzi ze ścierania się różnych, powstających tam stronnictw. Oto są odznaczające rysy celniejszych: Ludzie dojrzałego rozumu, wiedzący z doświadczenia, iakie nieszczęścia idą zawsze za wstrząśnieniami politycznymi, pragnęliby oddać burzę, grożącą Polsce, i oddać swe losy miłosierdziu MONARCHY. Drudzy, którzy wzięli się do oręża tylko skutkiem zgubnego zaślepienia, widzą już swe obłąkanie, i poznają niebezpieczeństwo swojego położenia, lecz rychley zgadzają się iść na walkę bez nadziei, aniżeli złożyć oręż bez boju. Jest, nakoniec, trzecia partya, której przywodzi nieznaiąca cugłow młodzież: ta leci do nierównej walki, nie obliczając sił swoich, i nie myśląc o nieszczęściach, na iakie oyczynę wystawiają.

Niezgoda, panująca pomiędzy różnemi temi stronnictwami, rozszerza nieufność we wszystkich stanach tamecznych mieszkańców. Każdy ogląda się na drugiego; wszyscy boją się jeden drugiego, a podeyrzanie, ta pierwsza zaraza domowych niezgod, całą już swą mocą uciska obywateli Warszawy. Ten niedostatek ufności daie się postrzegać nawet w działaniach Rządu. Deputacyi, złożoney z Senatorów i Członków Izby poselskiej, dano prawo mianować innego Dowódcę Naczelnego, na miejsce teraźniejszego Dyktatora, jeżeli deputacya uzna to potrzebnem. Deputacya ta obowiązana towarzyszyć Dyktatorowi w wyprawie, i iść za wszystkiemi poruszeniami woyska.

Niedowierzanie w śródkach rządowych działa i na duch żołnierzy. W woyskach niesubordynacya widocznie wzrasta. Uzbrojenia trwają, ale już daie się doznawać niedostatek karabinów.

Naokoło przedmieścia Pragi sypią okopy. Rada miejska wezwwała mieszkańców, ażeby byli uczestnikami tych robót.

*) Opisanie to umieszczone jest w 157 Nrze Kur. Litt. 1830.

W zgromadzeniach handlowem i przemysłowem powszechnie panuje smutek. Wielu kapitalistów i niektórzy ze znakomitszych negocjantów wyiechali z Polski do Gdańska i Wrocławia: poświęcają oni część swojego majątku, żeby uniknąć okropności bezładu. Ufność i oparty na niej kredyt co dzień upada, a powrócą tylko za przywróceniem prawnego i stałego rzeczy porządku. Otoż iedyné życzenie czynney i pracowitey części mieszkańców Królestwa, które kwitło w przeciągu piętnastu lat pokoju, a teraz przez bunt wystawione jest na zupełne zniszczenie.

Wiecey właściciele ziemscy, dotknięci podobnemiż nieszczęściami, również proszą Boga o położenie końca tej zgubney rewolucyi. Bojąc się gwałtownych poborów, zabezpieczają swe zapasy. Ta okoliczność zrodziła bojeźń głodu, i Rząd zabronił wywozu wszelkiego zboża, prócz pszenicy. A tak mieszkańcy Królestwa Polskiego teraz już zbierają podwójny owoc buntu: dotknął on ich przemysł, i zadał cios śmiertelny bogactwu klasy rolniczej.

Wśród nieszczęść, które się wyrodziły z buntu w Królestwie Polskiem, mało jest widzieć niektóre przykłady wierności, która wytrwała, wśród gwałtownego potoku rewolucyi.

Z zadowoleniem wyliczamy imiona niektórych znakomitszych osób, które tu przybyły i złożyły u stóp Jego Cesarskiej Mości ofiarę swego poświęcenia się. Osoby te są: Generałowie *Rozniecki* i *Krasiński* i Senator *Xiążę Jabłonowski*. Z pochwałą wspomnieć należy o ślachećnym postępku Maiora Zandarmów *Cywińskiego*: wyiechał on z *Kalisza* na samym początku buntu, a teraz przybył do *St Petersburga*. Inni wojskowi niższej rangi dali także dowody wierności swej przysiędze.

Podług wiadomości, otrzymanych wczorą wieczorem, Generał *Chtopicki* znowu Sejm zwołał, bezpośrednio, po powrocie do *Warszawy* Adjutanta skrzydłowego Jego Cesarskiej Mości, Podpółkownika *Wyleżyńskiego*. (R.I.)

Przywódcy buntowniczego stronnictwa, wstrząsającego teraz Polskę, wytrawiliwszy całe swoje rewolucyjne kraśmostwo, i ogłosiwszy siebie oswobodzicielami Ojczyzny, obrońcami praw Polski, i walczącymi za godność swojego Narodu, postrzegli w końcu, że te górno-szumne wyrazy nie są jeszcze wystarczającymi. Poczuli, że nasampród potrzeba Naród oszukać, potem obudzić i pociągnąć na zabójstwo, każąc sobie naostatek ufać, że to wszystko robi się dla wielkiego jego uszczęśliwienia.

Z takiemi zamiarami, dążąc do osiągnięcia najsłachetniejszego celu, sprawcy buntu i zamieszania, nie troszczyli się o wybor środków: używali i kłamstwa i potwarzy i grzmiącego rozgłaszania: a tego dosyć dla kupy pospólstwa, które słucha ich rozziawiawszy gębę, i nie rozumie. Dla pociągnięcia na swą stronę oświeconey części narodu, używane były nawet i środki wysokie i chytne popłatane rezonowania, przewrotne wystawianie rzeczy, fałszowanie pism urzędowych, iadem napojone do nich dodatki; nadto dla nowego zapalenia stygnących i zastraszenia szmerzących—wyzywali obelżywością, pomieszane z wylaniem zbrodniczych zamysłów, używali języka gwałtu i przestachu, nakoniec zagrażali szubienicą i sztyletami.—Prawda, że te wszystkie środki aż nadto są znaiome, nadto już wycieńczone i prosto powiedzieć—bezsens; mniejszaż o to! Kiedy potrzeba oszukiwać, wtedy próżno wybierać sposoby; i w tymto względzie nowi Katanowie z wąsami i w furażerkach nie zbyt są skrupulatami.

Postaramy się udzielić naszym czytelnikom kilka przytoczeń nauki tych ichmościów. Nie wiemy tylko od czego zacząć, w rozbiieraniu nikczamnych i bez sensu pisemek, codziennie rzucanych na świat przez rewolucyjne *Warszawskie Typografie*.

Nie będziemy się zatrzymywać nad huczne-

mi-doniesieniami gazet polskich, o zaszłych niby w Rosyi rozruchach i rewolucjach, znajdujących usłuszne odgłosy w innych krajach. Nie będziemy zwracali uwagi na to, z jaką usilnością starszą się wystawić się wojenną Rosyji, daleko słabszą od Polskiej. Rozumieć należy, iż, za pomocą czarowniczej buławy przywódców buntu, z jednej strony zbrojni wojownicy zpod ziemi wychodzą, a z drugiej seciny tysięcy żołnierzy Imperyum, mającego 50 milionów mieszkańców, nikną, jak oień.

A tym czasem, zdaje się, że ci czarownicy nie mają dosyć na tych cudach, i nie wierzą własnej swojej sile. Jak tylko zechcą byż pewnymi pomocy sprzymierzeńców, natychmiast znajdują ich we wszystkich krajach Europy. Każde Państwo z kolei wchodzi w poczet nowych wojowników. Ale jeśli chcecie wiedzieć: iak się oni o tem dowiedzieli, że Austria uzbraja się ku ich pomocy? Oto tak: półk austriacki, w którym *Xiążę Reichstadt* jest maiorem, stoi na kwatdach w okolicach *Krakowa*.

Wymyślacze ci nie przestają na rozsiewaniu baśni: bez wstydu oni sporządzają fałszywe akta urzędowe, kiedy nie mogą przeszkodzić ich obwieszczeniom. Potrzymaniu w *Warszawie* ze wszystkich stron odezwy Narodzińszego Cesarza Jagomości, postrzegli oni, że niepodobna ukryć jej przed publicznością, postanowili więc wydrukować w gazetach, ale odmieniwszy niektóre wyrażenia na inne.

Oto są dwie odmiany, dające wyobrażenie o dalszych:

W paragrafie, gdzie są słowa, skierowane do Wojsk Polskich: „We wszystkich czasach sły-nęliście z honoru i wierności” zamiast wyrazu *wierności*, położono *sławy*. Obawiali się, żeby głos Monarchy nie przeniknął do serc wojowników. Prócz tego, wyraz *wierność*, powinien być nieznośnym dla słuchu buntowników — to bez trudności pojąć można.

W tem miejscu, gdzie jest powiedziano: „ażaliż śmiać mieć nadzieję, skłonić Nas do odstąpienia.” — zamiast *do odstąpienia*, położono *do potwierdzenia*. Ta odmiana, tak jest nierozważna, że nikt nie zdola domyślić się, o powodującej do tego przyzowie.

Zresztą, to jest tylko śmieśznie, ale są rzeczy ważne, przechodzące miarę. Niech sądzą o nich sami czytelnicy.

W gazetach rewolucyjnych utyskują na małą gorliwość, z iaką bogatsi obywatele formują półki *Mazurów*. Utyskują, że okropne pogłoski o kontr-rewolucyi, biegały w *Warszawie*. Rozumują o możliwości utworzenia w Polsce różnych partyj. Jedną z nich nazywają *talerzową*. Lecz oto wykrzykuje jeden z Oratorów, „opinią publiczną teraz mocniejsza. Jeżeliby znajdowali się jeszcze *Targowiccy* konfederaci, tedyby na szubienicach nie same ich były portrety.” Narzekają na Żydów za to, że nie idą do wojska i nie czynią ofiar patriotycznych, i grożą, iż, jeśli oni nie odmieniają swego postępowania, to im z czasem źle będzie.

Ogłosiwszy adres do Polek, które wzywane są do utworzenia półku *Sarmatek*, dla opatrywania ranionych i dla sporządzania wojsku żywności. Każda z nich ma być uzbrojona parą pistoletów. Jeden oddział tego półku będzie na wojnie konno, drugi w karetach, trzeci piechotą.

Nakoniec tklive politowanie rewolucjonistów rozciąga się i do zwierząt. W jednej z gazet umieszczono, co następuje:

„Stworzenia, nieumiejące czuć radości z piękney przemiany naszego przeznaczenia, powinny przynajmniej używać jego dobrodziejstw. Dla tego proszone są osoby, utrzymujące konie na ranchach, i dla służby Rządu, na znak tej przemiany, udarować nieaktiem uspokojeniem biedne zwierzęta, których bezustannie używają do swej posługi.”

Jak nieszczęśliwy kraj, iak nieszczęśliwy naród, który się w takim poniżeniu znajduje, że

musi znosić podobne przemawiania. Złoczyńcy, prowadzący spół-rodaków swoich, stracą ich w bezdennność, i będą myśleli o swoim tylko ocaleniu. (R.I.)

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) D. 22 grudnia 1830. O odsyłaniu do Podskarbstwa Państwa sztrafow, uzyskiwanych za przetrzymanie skarbowych pieniędzy.

2) Teyże daty. O nadanym wytehorstwu zgicy gildy kupca synowi Stolbkowemu przywileju na zbudowanie i utrzymywanie własnym kosztem statków parowych na jeziorach: Białem i Oneżkiem.

3) D. 23 grudnia 1830. O tem, aby kantonistów, dzieci służących w Gwardyi, uważać za należących do oddzielnego korpusu Gwardyi i do niego przeznaczac w służbę.

4) Teyże daty. O tem, iż nakładanego na wszystkich w ogólnosci Członków Urzędu Rekrutkiego, za przyjęcie niezdolnego do służby rekruta sztrafu, do opisu służbowego wnosic nie należy, i o dalszem.

5) Teyże daty. O uczynieniu bytemu Moskiewskiemu Cywilnemu Gubernatorowi Bezobrazowemu i Członkom moskiewskiego urzędu rekrutkiego przestrogi, za nieprawne postępowanie w używaniu rekruta z majątku obywatela Biehicza i o dalszem.

6) D. 24 grudnia 1830. O wydaniu przywilejów kupcom Millerowi, Herdau i cudzoziemcowi Loderowi na wyrabianie cukru.

7) Teyże daty. O dozwoleniu wydrukować w gazecie, nazwaney Kuryer Litewski, aktu podziękowania od Obywateli Powiatu Szawelskiego bytemu Sprawnikowi Stefankiewiczowi.

8) D. 27 grudnia 1830. O nieprzeznaczaniu na przyszłość nigdzie odstawnego porucznika Zaruszczyna.

9) D. 27 grudnia 1830. O nienaznaczaniu na przyszłość nigdzie, ani dopuszczaniu do wyborów szlacheckich odstawnego sztabu-kapitana Dobrowolskiego.

10) Teyże daty. O nieprzeznaczaniu na przyszłość nigdzie odstawnego sztabu-kapitana Rieznikowa.

11) D. 29 grudnia 1830. O dodatkowym etacie dla oddziałów kontrolnych Izby Skarbowych. (G.S.)

Olsiady (miast. w pow. Telsz.)

Dnia 2 t. mca i roku, JO. Xzē Józef Arnulf Giedroyć, Biskup Dyecezyi Żmudzkiej, Kawaler Orderów Ś. Anny 1szej Klasy i Ś. Stanisława, ukończył lat 50 Kapłaństwa. Z tego więc w hierarchii kościelney rzadkiego wydarzenia, w dniu powyższym, zebrani Prałaci i Kanonicy Katedry Żmudzkiej, oraz Duchowieństwo świeckie i zakonne, tudzież liczne grono Szanownych Obywateli, umyślnie na ten akt z prowincyi przybyłych, złożyli nayszczelniejsze powinszowania swemu czcigodnemu Pasterzowi, jubileuszowych lat kapłaństwa. Xiążę zaś Pasterz, dziękując Wszechwładnemu Bogu, za tak wielkie łaski, nie mogąc dla ostrości powietrza udać się do Katedry, w kaplicy w Olsiadach, pontyfikalnie, przy muzyce wokalne, celebrował nayswiętszą Ofiarę. Jeden z Kapłanów świeckiego Kleru, znaiomy z piękney wymowy, przemówił stosownie do okoliczności. Akt ten, i wspaniały widok Czcigodnego Pasterza i Szanownego Weterana, wznoszącego głos modłów i podziękę do Nieba, unosił wszystkich niewypowiedzianą aż do łez rozrzuwającą radością; i wszyscy jedną zanosili do Boga prośbę, iżby z nieograniczoney swej łaski i nieprzebranego miłosierdzia, dni życia powszechnie uwielbianego Pasterza, zachował w czerstwym zdrowiu do nayszybszej starości. (nadestane)

B A W A R T A.

Monachium d. 31 grudnia.

Niektórzy uczniowie popełnili nieporządki w wigilią Bożego Narodzenia: siła zbrojna przy-

była i przytrzymała wielu. Podobne sceny odnowiły się nazajutrz w postaci poważniejszej: 200 do 300 uczniów zgromadziło się na ulicy Kaufingen; natrzasali się z patrolów i placówek i zmusili je do bronienia się Dwunastu kirysyerów i oddział żandarmeryi pośpieszyli na pomoc strażom i uczniowie zostali rozproszeni, pomimo żywego z ich strony oporu. Jeden z uczniów został ranny bagnetem w piersi. Kirysyerowie i żandarmowie bili tylko płazem pałaszów. Wczora, d. 30, na tablicy uniwersyteckiej przybito reskrypt królewski, uwiadomiałcy, że kursa będą zawieszony do 1 marca, i że wszystkie uczniowie z prowincyi powrócą do swych domów, wyjąwszy, jeżeli który ze statych mieszkańców miasta Monachium zaręczy za czyją pilność i przykłądne sprawowanie się. Wszelako przez wzgląd na prośbę magistratu, który wczora miał audyencyą u J. K. M., i na suplikę podpisaną przez 1000 z górą uczniów, śródek powyższy został odwołany. J. K. M. przez wzgląd na dobre uczupia obywateli, pozwolił na kontynuacyą kursów pod warunkiem, iż żadne sceny nieporządku więcej się nie odnowią. To królewskie postanowienie przybite było dziś przy uniwersytecie, a postanowienie, tyczące się oddalenia uczniów, którzy nie są z miasta, jest zmodyfikowane w tem, że tylko ci, którzy należą do związku awanego, Germania, powinni będą opuścić miasto, dziś po południu. Aż do nowych rozkazów nie będą mogli być przyjęci w żadnym uniwersytecie krajowym. (J.d.S.P.)

KRÓLESTWO SASKIE.

Drezno dnia 29 grudnia.

Hr. Reinhard miał zaszczyt złożyć, d. 19, Królowi, na prywatnym posłuchaniu, listy, które go upoważniają przy J. K. M. w charakterze poma nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego K. J. M. Francuzkiego. (J.d.S.P.)

KRÓLESTWO OBOICH SYCILI.

Neapol dnia 20 grudnia.

Król potwierdził nowe urządzenie dla wojska. Minister wojskowy będzie miał pod swoim zarządem cztery wydziały: dowództwo wojsk, inspekcya, kommissoryat, oraz intendencya i inryadykeya wojskowa. Wojska będą podzielone w czasie pokoju, na dwie armie garnizonowe, z których jedna na lądzie, a druga na tamtey stronie ciążniny; będą zastawały pod dwoma wodzami naczelnymi, w Neapolu i w Palermie; w czasie wojny mianowany będzie wódz naczelny wojska działającego. Sztab główny składać się będzie z dwóch oficerów wyższych i dwunastu kapitanów. Gwardya będą pod dowództwem ióneralnego półkownika. — D. 18 Król dał powszechne przebaczenie za różne występki, oraz różne złagodzenia kar. (J.d.S.P.)

N I E M C Y A.

Saweryn d. 23 grudnia.

Ogłoszono tu postanowienie, które zakazuje pod naysurowszemi karami, w uniwersytecie rostockim aktów, wydawanych przez uczniów, pod imieniem Verrus, czyli wywołania, tak przeciw uczniom samym, iako też i przeciw innym osobom; aktów, które nayszczelniejszą są targnieniem się na porządek społeczny i na wszelkie uczucia moralne. Prośba pogróżka nawet takim aktem, z jakiegokolwiek pobudki, zakazana jest z równą surowością. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 1 stycznia.

Król zezwolił na wolne wyście okrętów belgickich: dwa statki zatrzymane w Flessyngdzie wyszły inż pod żagle.

— Okręt kupiecki przybył do Antwerpii przez Ostendę i kanały wewnętrzne. Komora celna w Dunkierce udzieliła wiele ułatwień negocyantom belgickim, którzy będą chcieli czynić przez ten port transporta.

— Podpółkownicy *Serraris* i *Mathon*, obadwa Belgowie, weszli w służbę czynną.

— Donoszą z *Bredy*, że Belgowie opuścili miasto *Bar-le-Nassau*, zostawiając około 300 ludzi w *Bar-le-Duc*.

— Belgowie znów złamali zawieszenie broni, uczyniwszy dnia 26 wtargnienia w wieki punktach na granicy. (J.d.P.S.)

Bruxella dnia 1 stycznia.

Na posiedzeniu dnia 24, kongres odesłał do Wydziału centralnego dwanaście popraw 12go artykułu projektu do konstytucji, 13ty obywateli, cy wolność oświecenia publicznego, został przyjęty. Artykuł 14ty o wolności druku i zmieszczeniu na zawsze cenzury, został przyjęty dnia 26. Na posiedzeniu dnia 28 kongres przyjął budżet tymczasowy przychodów większością 139 głosów przeciwko 2; wynosi on 36,626,757, guldenów 57 centymów i okazuje pozostałości od wydatków 1,745,813 guld. 57 cent. Na posiedzeniu dnia 29, *P. Robault* podał projekt względem uczynienia komitetowi dyplomatycznemu następujących pytań: 1) w jakim stanie zostają nasze stosunki dyplomatyczne, i na jakich zasadach zostały one rozpoczęte z ambasadami pięciu mocarstw; 2) czy wybór Monarchy Belgickiego stanowi część przedmiotów, traktowanych w negocjacjach dyplomatycznych; 3) czy przedsięwzięto środki i czy wydano rozkazy, do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, w przypadku, gdyby Holandya wzbraniała się zachować rozejm w całej jego rościągłości; 4) komitet, czy rozpoczął, lub też czy ma zamiar rozpoczęcie negocjacji z Francją, względem zawarcia traktatu handlowego, w celu ułatwienia wzajemnej zamiany płodów obu krajów. *P. Celles*, członek komitetu dyplomatycznego, odpowiedział, że, jeżeli Holandya nie dopełni swego zobowiązania się, będzie przeto odpowiedzialną pięciu mocarstwom; lecz, że jeszcze żadnego traktatu ukończenie nie nastąpiło. Wniosek *P. Robault* został przyjęty.

Na posiedzeniu dnia 30, kongres przyjął większością 146 głosów przeciwko 1, projekt do prawa względem biegu rachunków.

Oprócz 500,000 guldenów, które oddane zostały do rozrządzenia komisyi oświecenia, handlu i rolnictwa, także suma została im wyznaczona do obrotu na korzyść robotników, pracujących w kopalniach węgla kamiennych, na korzyść fabryk i innych gałęzi przemysłu narodowego, które teraz ucierpiły.

— Zapewniają, że rząd nasz będzie zmuszony zerwać się wszelkiej pretensji do *Maestrichtu* i *Venloo*.

— *P. van de Weyer* wyjechał dnia 28 do Londynu; został on mianowany komisarzem do konferencji w Londynie, iako też *P. Hippolit Vilain XIV*, który razem z nim pojechał.

— Garnizon w *Lovanium* otrzymał rozkaz wyruszenia w okolice *Maestrichtu*. Holendrzy dnia 26 zrobili nową wycieczkę z tej fortecy na miasto *Grondsveld*, gdzie byli zmuszeni stoczyć bitwę z Belgami. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 28 grudnia.

Papiery publiczne. Konsolidy, 82; rosyjskie, 89; greckie, 25; hiszpańskie, 151.

— Donoszą z *Dublinu* pod dniami 21, że tam panuje wielka niespokojność umysłów. *P. O'Connell* przewodniczył dnies pierwej na uczcie politycznej, a druga uczta ma nastąpić tegoż samego dnia. Stronnicy unii czynią ze swojej strony przygotowania do przyjęcia margrabiego *Anglesea*; cechy rzemieślników przeciwnie zamierzają kontroprocessy z czarnymi chorągiewami. Uważać jednakże należy, iż margrabia jest powszechnie lubiany w Irlandyi. W części północnej tego kraju niższe klasy oranżystów i katolików nie przestają domagać się zmniejszenia opłaty arendy i dziesięcin.

— Z powodu rozruchów w hrabstwie lanka-

sterskiem, postanowiono tam zbudować dla wojsk czasowe koszary.

— *Xięcina Newcastle*, wdowa dożywotniczka nastąpiła swej pensji na listę cywilną; spodziewają się, że przykład ten znajdzie naśladowców.

— *P. Tennysen*, członek parlamentu, otrzymał drugie miejsce w biurze artylleryi; jest to jeden z najzapalniejszych stronników reformy.

— Kompanie assekuracyjne londyńskie tak wielkie poniosły straty, iż zmuszone zostały oświadczyć, że nie będą nadal assekurować własności, w których się znajdują maszyny.

— Czytamy w gazecie *Globe*: „Sądymy, iż rozruchy w hrabstwach południowych i we środku sprawią przynajmniej to, że duchowieństwo, nie tylko zgodzi się na przyjęcie, lecz nawet, samo żądać będzie zmniejszenia dziesięcin. Wszędzie uskarżają się na duchowieństwo, stosownie czy nie stosownie, o szczupłość opłaty robotnikom.”

(J.d.S.P.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 15 grudnia.

Wichry przesilenia dnia z nocą przyczyniły się już do zdjęcia blokady wyspy *Terceiry*: bryg Portugalski, *D. Sebastiano*, który niedawno wyszedł był na zmianę brygu *Gloria* w tych stanowiskach, wszedł 10 grud. do naszego portu, mocno uszkodzony. Oznajmują ojbliżkiem przesłaniu rozkazów wszystkim generałom, rządzącym prowincjami, ażeby przystąpili do zaciągania żołnierzy. Don *Miguel* zdaje się chcieć organizować kentyngens 30,000 wojska. (J.d.S.P.)

Publiczna sprzedaż.

2 W Kiiowskiej Magistraturze Powszechnej Opieki, będą przedawać się z publicznej licytacji dwa domy drewniane, położone w 12szej części miasta Kiiowa, należące do Sekretarza Gubernialnego *Knutena*, za nieopłacone pożyczonych przez Radozynią wojskową *Knutenowa* z tej Magistratury pieniędzy; a zatem życzący kupić te domy, mogą przybyć do pomienionej Magistratury na terminy: pierwszy dnia 10, drugi 13, a trzeci ostateczny 16 apryla następującego 1831 roku. gtey klasy *K. Rabozewski*. (26)

5 Od Mińskiej Magistratury Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niej przedaie się z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikoyą za uchybieniem terminu nieruchomości majątek chywatela *Hilarego Chmury*, położony w gubernii i powiecie Mińskim, a mianowicie: miasteczka *Gródek* z 76, a *Dubrowy* z 12, wsie: *Zarecze* z 8, *Sieluty* z 21, *Czuczaczy* z 34, *Nowosiółki* z 98, *Goyłewo* z 29, *Kajoczenie* z 32, *Jelionka* z 57, *Epimachy* z 35, *Ohorodniki* z 84, *Bortuiki* z 26, *Tatarsk* z 55, *Puhacze* z 1, *Stecki* z 3 i *Cua* z 22, także zaścianki: *Czyżówka* z 4, *Rochmanka* z 7, *Bobrowka* z 8 i *Kasynka* z 16, w ogóle 548 duszami, zapisanemi w ostatecznej rewizyi, z całą przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem. Dla czego naznaczone zostały terminy do targow następującego 1831 roku w marcu: pierwszy dnia 23, drugi 26, a trzeci 30; życzący kupić ten majątek, mogą przybyć do Magistratury w dniach wskazanych podczas sessyi i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz. Dnia 31 grudnia 1830 roku.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawa-
ler *Kostrowicki*.

W obowiązku Sekretarza *W. Karabanowicz*. (25)

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 6.

Wilno dnia 14 stycznia v. s. 1831 roku.

A r e n d a.

i Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się: iż wyrażone w załączonej tu wiadomości majątki skarbowe zawakowane i artykuły czynszowe, także te majątki, które postanowiono odebrać od terazniejszych ich possesorów za nieakuratne wnoszenie należnego skarbowi dochodu, w różnych powiatach gubernii Wileńskiej leżące, przeznaczone zostały oddać w dzierżawę arendowną i czynszową na terminy, w teyże wiadomości oznaczone, z publiczney licytacji, w tey Izbie odbyć się mającey; dla czego pierwsza licytacja naznaczoną została w dniu 25 marca terazniejszego 1831 roku, a ostateczny przetarg w dniu 27 tegoż mca marca; dla iakowego targu, życzący licytować pomienione majątki i artykuły czynszowe, zechcą przybyć do Izby Skarbowej sami albo przysłać plenipotentów z pewnemi i prawnemi, podług N a y w y ż e y potwierzonego w dniu 17 oktobra 1830 roku postanowienia, ewikocyami odpowiedniami dwuroczney intracie; wyciągnięney z tych majątków, na które będą licytować, gdzie im okazano zostaną warunki i inwentarze tych majątków. Dnia 10 ianuaryi 1831 roku.

Sowietnik Kolkowski.

Stołanaczalnik Orzechowski.

Wiadomość o majątkach skarbowych w gubernii Wileńskiej, które na licytacji w marcu terazniejszego 1831 roku, postanowiono oddać w arendę od dnia 12 apryla bieżącego roku.									
N.	Nazwiska majątków w Powiatach:	Stan majątków podług inwentarzy i dochód z nich.							
		Folwar. ki.	Miasieczka.	wsie i zaścianki.	liczba wszelkiego rodzaju domów.	Dusz meżk. podług rewiz. 1816.	Dochod lustracyyny.	Ceny iakie były na licytacyach.	
								S r e b r e m.	
								rub.	kop.
Majątki, które mają być odebrane od terazniejszych possesorów za nieopłacenie na termin dochodu, oddają się przez licytacją w arendę do upłynienia terminu ich possesyi.									
<i>W i l e ŋ s k i m:</i>									
1	Starostwo Bystrzyckie do 12 apryla 1838 roku	2	1	16	293	632	4183	14½	—
2	Wierzbowskie do 12 apryla 1839 roku	1	—	7	44	110	1138	24	—
3	Kiernowskie do 12 apryla 1839 roku	1	1	7	37	46	628	11	632
<i>Z a w i l e y s k i m:</i>									
4	Rusoliszki do 12 apryla 1840 roku	1	—	1	2	1	53	75½	58
Majątki zawakowane, które oddają się przez licytacją w arendę.									
<i>T r o c k i m:</i>									
5	Strępyński Buywuny na lat 12	1	—	2	6	29	181	90	—
<i>K o w i e ŋ s k i m:</i>									
6	Boby do 1840 roku	1	1	1	39	60	584	44½	—
7	Dzierżawa Wilczatowo do 1841 roku	1	—	1	23	24	360	90	—
<i>A r t y k u ł y c z y n s z o w e.</i>									
<i>W i l e ŋ s k i m:</i>									
8	Horodnictwo wileńskie od 3 do 24 lat	—	—	—	—	—	—	36	7½
<i>R o s i e ŋ s k i m:</i>									
9	Jurydyka w Rosieniach po Żukowskiej od 3 do 24 lat	—	—	—	1	—	9	—	—

Sowietnik Kolkowski.

Naczalnik Stoła Orzechowski.

P o d r a d.

i Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikocyami i o stanie swoim świadectwami do targu, w nim 20 ianuaryi odbyć się mającego, z ostatecznym po tey licytacji w trzy dni przetargiem, na przewiezienie z cegielni Kurszańskiej do szluzow w II Dyrekeyi robot Windawskiej wodney komunikacyi cegły wyrobioney w ogóle 935,000 sztuk; warunki na to przewiezienie, będą okazane na teyże licytacji.

Za Sekretarza Buchalter Sawicki.

i Za dekretem remissyynym Sądu Głównego Gubernii Litewsko Grodzieńskiej 2go De-

partamentu w roku 1830 oktobra 18 dnia ferrowanym, Sąd działowo-Exdywizorski do majątku Łuszczykowszczyzny dziedzictwa W. Ignacego Adamowicza b. Sędziego Granicznego Lidskiego w Gubernii Grodzieńskiej, w powiecie Lidskim położonego na dniu 1 decembra 1830 roku zjechawszy, po ułatwieniu czynnościow sprawę oczewistą poprzedzających, i po uznaniu komportacyi wszelkich dokumentow, tak na WW. Ignacym i Anieli Adamowiczach, iako też i kredytorach na dzień 1 februaryi 1831 roku do kancelaryi Ziemskiej Lidskiej, zjazd powtórny na dzień 27 maja 1831 roku odłożył, w iakowym czasie, że do ostatecznego wyroku zaferowania przystąpi, o tém strony interessowane (z zapewnieniem na niestawiają-

oych rozciągnięcia skutków ammisji) zawiadamia.

Kazimierz Szukiewicz był Sędzią Ziem. Pttu Lidz. Prezydntem Exdywizor.

Xawery Szolowicz Sędzia Grodz. Lidz. Exdywizor.

Paweł Przybyłek Sędzia Grodzki Pttu Lidzkiego i Exdywizor.

Regent Exdywizorskiego Sądu Michał Sosonko.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEGO MOSCISamowładnego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

z UUr. Ignacemu Monkiewiczowi Regentowi, Józefowi Łukaszewiczowi, Michałowi i Edwardowi Sporskim, Modestowi Billewiczowi, Onufremu Zawadzkiemu Sędziemu, Józefowi Suchockiemu, Jastynowi Jasieńskiemu Sędziemu Granicz. Wileń, Maciejowi Pawłowskiemu Kapitanowi.

Nowickiemu, Antoniemu Chmielewskiemu, XX. Dominikanom Klasztoru Poporć, XX. Augustyanom Wileńskim, sukcesorom Wincentego Rogalskiego Sewiet., Katarzynie z Bykowskich Daszkiewiczowej, Lambertowi Rzewuskiemu Prezyden., Helenie Jazdowskiej Budowniczaunce i dalszym sukcesorom Urbana Jazdowskiego — *Pozew edyktały* przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Litt. Wileń:

zgo Depart. do majątności Musnik naznaczoney z powództwa UUr. Alexandra b. Podkom. Pttu Wileń. i Xawerego b. Sędz. Gran. Wileń. braci rodzonych Podbereskich, oraz nieletniej Zofii Rudominówny z Adelii Podbereskicy rodzącej się pod asystencyą oycy działającej, wyniesiony o: Sukcesorowie Hipolita Podbereskiego i sukcesorki Antoniny Podbereskicy nie mogąc opłacić długów do majątności Musnik przywiązanych, oddali też majątność pod konkurs, a Sąd Główny naznaczwszy do Musnik Sąd Podkomorsko-Exdywizor. i Antoniny rodziców, Karola syna Podbereskich, zobowiązał wszystkich pretensorów, aby pod utratą rzeczy stawiali w rzeczonym Sądzie, a przeto żalney niniejszą edyktałą cytacyą powołując obżal. i dalszych bydź mogących wierzycieli, proszą Sądu *naprzód*: niestawiającym pretensorom, lub też nie objawiającym swoich stosunków, zapisać wiekuistą amisyą i masę funduszow od wszelkiej dla nich odpowiedzi uwolnić; *potwóre*: pretensorów stawiających przeyrzeć dowody, jeżeli się okażą bydź prawnemi utwierdzić i lokacyą przeznaczyć (zastzegając wszakże, że skarga żalujących o nie danie exdywizji wieczney, do Rządzącego Senatu podana w swojej zostawnie się mocy), te zaś tranzakta, jakie się okażą bydź nieprawnemi i skutkiem ich stosowaną pretensyą nazawsze znikczemnić, i wybrane intraty na rzecz masy wskazać. *Potrzenie*: Gdy się pokazuje, że zeszyły Urban Jazdowski bez żadnego dowodu dzierżał znaczną część ziemi Musnickiej i z niej dochody pobierał, a po śmierci Jazdow-

skiego sukcesorka przy tejże ziemi utrzymując się mianem siebie bydź zastawniczką, a dowodu nie składa, przeto znikczemnić stosunek Jazdowskich, zawładną przez nich ziemię Musnicką do ogólnej masy przyłączyć i wybrane intraty z procentami zasądzić. *Poczwarte* obowiązać kredytorów co w Musnikach lokacyą brać będą, aby poszlina Skarbowi wypłacili bez szukania repetycyi na masie. *Popięte*: nlokowawszy kredytorów antecessor-kich i oddzieliwszy fundusze matki, resztę Musnik i dalszą oycy własność rozdzielić na cztery części, to jest trzy części dla każdego z braci Karola dopiero nie żyjącego i Alexandra, oraz Xawerego Podbereskich, a także część czwartą dla siostr zeszyłej Zofii Podbereskicy (któreyscheda jest pod sporem) i Zofii Rudominówny, nakoniec wypełnić dalsze reguły dekretem remissyynym przepisane, i gdy wierzyciele zwlekaniem sprawy stali się przyczyną zwiększenia kosztów, przeto na cel wynagrodzenia tej straty sądzić na każdym posobno po rubli srebr. 50 na rzecz masy expensow.

Wózny świadczy, iż tę kopia edyktałnego pozwu przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Musnikach exystujący wyniesionego dla wiadomości osób interesowanych do gazety Kuryera Litewskiego podałem.

Felicyan Pieślak Wózny Pttu Wileńskiego.

i Prenumerata na pismo peryodyczne pod tytułem *Batamut*, wydawane w Petersburgu raz na tydzień w sobotę, przysyłać się w Wilnie w księgarni Józefa Zawadzkiego, i wynosi rub. 20 assygn. na rok cały, a 12½ rub. assygn. na półrocze, z przesyłaniem tak do Wilna, iako też do wszystkich miast Imperyum. PP. Prenumeratorowie za złożeniem wyżej wyrażonej ilości, otrzymają wyszłe już numera a następnie co tydzień z pomienionej księgarni odbierać będą.

Przyjmuje się także prenumerata na *Batamuta* w głównym pocztamcie St-Petersburskim, oraz w Expedycyi gazety przy Pocztamcie Litewskim w Wilnie.

U w i a d o m i e n i e.

i Niżej podpisany mam honor zawiadomić prześwietną publiczność, iż w domu Ogińskich pod N. 3m przy ulicy Ostrobramskiej położonym, został otwarty sklep perkalow i kamertuchow fabryki krajowej Strawiennickiej, a co się tycze płócien te będą w najkrótszym czasie znaydywać się. Dla dogodności kupujących cena jedna i ostatnia ustanowiona została. Datt. 1831 roku stycznia 10 dnia.

Piotr Dobrowolski.

Wolno drukować. Polimeyster Chrzastowski.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 14 stycznia.

CENZOR Leon Borowski.